

Grodzisk Mazowiecki

21.10.2025

Droga Julio!

Kiedy czytasz ten list, masz trzynaście lat. Nie raz podejmiesz decyzje, które będą miały konsekwencje na całe życie.

Piszę do Ciebie, żeby Cię przestrzec, a zarazem przekonać, że pewność siebie i poczucie własnej wartości to cechy, które masz i powinny Ci towarzyszyć przy podejmowaniu każdej decyzji. Jestem Tobą z przyszłości. Wiem, że to nie mały szok lecz to prawda. W przyszłości zostaniesz architektem i założysz własne biuro projektowe, będziesz też miała konia oraz psa. Koń będzie rasy quarter horse o imieniu Andaluzian Daizy. Twój pies – owczarek australijski będzie się nazywał Tina. Będzie bardzo miłym i spokojnym pieskiem. Niestety nie mogę Ci powiedzieć więcej właściwie o Tobie samej, bo to naruszyło by czasoprzestrzeń. Pamiętasz zakończenie roku szóstych klas?

Masz koleżankę, która mieszka nad Tobą w bloku. Nazywa się Kamila, jest bardzo grzeczną i mądrą dziewczyną. Ma długie blond włosy i jest bardzo zgrabna, więc każdy kto ją zna od razu ją rozpoznaje. Jest też bardzo dobrą uczennicą szkoły prywatnej. Czasem chodzisz do niej w kapciach, żeby trochę pogadać. Też bardzo lubi konie i rysunek, więc masz o czym z nią rozmawiać. Pierwszego dnia wakacji Kamila zaproponowała Ci, żebyście poszły na lody do parku. Było bardzo ciepło więc z chęcią się zgodziłaś. Gdy szłyście chodnikiem ktoś za wami zawołał Kamilę. Był to wysoki chłopak o brązowych włosach wyglądał na ok. szesnaście lat. Był całkiem dobrze zbudowany jak na swój wiek. Szedł z grupą kolegów, trochę się ich wystraszyłaś. Przecież byli dużo więksi niż Ty, a do tego zauważyłaś w ich kieszeniach butelki piwa. Zdziwiłaś się skąd Kamila może ich znać. Chłopcy podeszli do Was. Kamila przedstawiła im Ciebie, wyjaśniła, że poznała ich w parku na pikniku miejskim. Zauważyłaś, że zachowuje się przy nich inaczej niż przy Tobie. Na przykład gdy byliście same, często słuchaliście K-POPU, a przy nich zaczęła mówić o jakichś zespołach rockowych, których wiesz na sto procent, nigdy nie słuchała.

Chłopcy zapytali się Was, czy nie chcecie iść pogadać z nimi na ławce. Kamila nie pytając się Ciebie, od razu się zgodziła. Spojrzała tylko na Ciebie przepraszającym wzrokiem. Stwierdziłaś, że skoro Kamila się ich nie boi, to nie mogą być tacy straszni i poszłaś razem z nimi. Chwilę Kamila z nimi rozmawiała, a Ty się przysłuchiwałaś. W którymś momencie jeden z chłopaków wyjął z kieszeni butelkę piwa i zapytał czy piję, grzecznie odpowiedziałas, że nie. Chłopak zdziwił się trochę i wręczył butelkę Kamili. Byłaś tak zszokowana, że myślałaś, że zemdlejesz. Była godzina trzynasta. Stwierdziłaś, że nie chcesz obracać się w takim towarzystwie. Wymyśliłaś, że mama każe Ci iść do domu. Zapytałaś się Kamili, czy wraca z Tobą, ona odmówiła. Pożegnałaś się i czym prędzej pobiegłaś. Słyszałaś za sobą tylko pytanie "Nie wygadaj się nikomu?" i odpowiedź "Nie, raczej nie.". To była prawda, byłaś tak przestraszona tym, co zobaczyłaś, żeby komukolwiek o tym powiedzieć. Długo po tym nie rozmawiałyście. Kamila z końcem podstawówki wyprowadziła się z miasta.

.....Będziesz już dorosła, kiedy znów ją zobaczysz. Nie będzie to jednak ta sama Kamila, którą będziesz знаła. Zobaczysz ją leżącą na ławce na dworcu. Będzie brudna, przeraźliwie chuda i mokra (bo właśnie padał deszcz). Dookoła niej będą leżały butelki po piwie i alkoholu. Obudzisz ją i zapytasz, czy Cię pamięta. Lekko się uśmiechnie, ale będzie miała tępe, bardzo smutne i nieszczęsne spojrzenie. Zabierzesz ją do domu. Nakarmisz i pościelisz jej łóżko w pokoju gościnnym. Kiedy wytrzeźwieje i dojdzie do siebie, bardzo długo będziecie rozmawiać. Powie Ci też, że boli ją klatka piersiowa w miejscu serca. Gdy Kamila będzie wstawiała z łóżka, będziesz musiała ją przytrzymywać z powodu gigantycznych zawrotów głowy. Bez pomocy nie będzie w stanie zrobić kroku. Będziesz miała niezły maraton, bo cały czas Kamila wymiotowała. Będzie wczesna jesień, a ona przykryta kołdrą i dwoma grubymi kocami, a gdy tylko wystawi mały paluszek od razu robi jej się zimo. Poprosisz ją, żeby przeczytała słowo, które napiszesz na kartce (drukowanymi literami, aby było przejrzyste): "CZEŚĆ" nie będzie w stanie go przeczytać tak bardzo będzie rozmazywał jej się obraz. Zapytasz ją kiedy to się zaczęło, kiedy właściwie zaczęła pić i dlaczego zaczęła sięgać po alkohol. Powie, że najpierw robiła to tylko dla towarzystwa na imprezach, po to żeby zaimponować starszym kolegom. Nie chciała być wykluczona z grupy. Później piła również w sytuacjach stresujących. Najpierw po pracy, potem też w trakcie pracy. Straciła zatrudnienie, rodzinę, mieszkanie, przyjaciół i tak znalazła się na ulicy. Wmawiała sobie, że ma nad tym kontrolę, tymczasem alkohol zaczął rządzić jej umysłem. Udało Ci się namówić ją na odwyk.

Kiedy wyszłam dziś z pracy zobaczyłam dzieci biegnące ze świadectwami. Przypomniałam sobie dzień, w którym poszłam z Kamilą na lody, a który nie zapowiadał się jako jeden z najważniejszych dni w moim życiu. Jestem pewna, że Twoje (moje) stanowcze "nie" wtedy na ławce w parku miało wpływ na to kim jestem dzisiaj.

Ty z przyszłości, czyli

Julia